

# Podziękowania dla osób i firm zaangażowanych w szycie maseczek

Kiedy na początku marca w Polsce potwierdzono pierwszy przypadek zarażenia koronawirusem nikt nie wiedział, co się tak naprawdę wydarzy. Mieliśmy informacje z innych krajów jak wygląda sytuacja, ale kompletnie nie potrafiliśmy ich przenieść na własne podwórko. Z tygodnia na tydzień zaczęto wprowadzać obostrzenia, które miały służyć zmniejszeniu liczby zachorowań, aż w końcu zamknięto szkoły i przedszkola, co dla wielu z nas oznaczało siedzenie w domu. Wydarzyło się wówczas coś, czego nikt się nie spodziewał. W społeczności miejskiej zrodziła się inicjatywa szycia maseczek, która przerosła wszelkie oczekiwania, zarówno członków, jak i otoczenia.

Pomysł zrodził się tak naprawdę w kilku głowach. Kasia wyłapała apel dąbrowskiego szpitala, Ewelina obserwowała grupę w innym mieście, przedsięwzięcie wsparł Damian i Majka. Tak powstała grupa „Szyjemy maseczki dla szpitala w Dąbrowie Górniczej”. Szeregi zasilili Sylwia i Wiola, które organizowały ludziom dostarczanie materiałów. Wszystko z zachowaniem zaostrzonych standardów. To grupa administratorów, którą z czasem zasilili również moderatorzy Ania i Ewelina.

Zgłosili się ludzie, którzy nie umieli szyć, ale chcieli pomóc, rozwozić. Naszymi najlepszymi kierowcami stały się Aneta, Dominika i Aldona. Jak Aldonie padł GPS, do akcji włączył się jej mąż, po

to, by  
nie gubiła się po mieście i do wszystkich dojeżdżała z  
towarem. Liczba  
członków rosła w niewiarygodnym tempie. Wpisy na grupie fb  
motywowały  
tak, że osoby które nigdy nie myślały o szyciu nagle zaczęły  
tworzyć  
maseczki. Każda wyjątkowa, piękna i tak bardzo potrzebna.

Na grupie pojawiły się również osoby, które zaczęły nas  
wspierać  
finansowo. Pierwszy był Pan Zbigniew, który zorganizował  
zbiórkę wśród  
swoich bliskich i spod ziemi „wykopał” gumkę niezbędną do  
szycia, której  
zaczęło wszędzie brakować. Potem pytania od darczyńców – co  
wam  
potrzeba? – stawały się codziennością.

Po kilku dniach działalności grupy uruchomiliśmy narzędzia  
elektroniczne do zarządzania. Nie nadążaliśmy za wszystkimi,  
którzy w  
komentarzach zgłaszali chęć pomocy. Michał w mgnieniu oka  
zrobił dla nas  
stronę i formularz do którego każdy wpisywał i wpisuje swoje  
potrzeby.  
To pozwala nam dziś zliczać ilości uszytych maseczek, które  
wtedy były  
nie do ogarnięcia. Mamy też „ranking” osób, które uszyły  
najwięcej. Na  
czele jest pani Maria, która ma na swoim koncie 1118 sztuk,  
gonią ją  
jednak panie: Ewa, Aleksandra i Basia.

Po dwóch tygodniach akcji przedpokój Kasi, w którym pierwotnie  
dokonywało się zrzutów gotowych masek i wymiany towaru, okazał  
się za  
mały. Przyjęliśmy więc propozycję Centrum Aktywności

Obywatelskiej, by  
wykorzystać specjalnie dla nas przygotowany pokój. Powstała  
nasza  
cudowna szafa, w której bez kontaktu z osobą trzecią, każdy  
może  
zostawić uszyte maseczki lub wziąć tworzone przez innych  
pakiety do  
szycia.

Ilość i działania ludzi przekładają się również na liczby.  
Wydaliśmy  
już prawie 24000 maseczek do szpitali, różnych instytucji,  
służb,  
przychodni zdrowia. Wsparliśmy akcję „maseczka dla seniora w  
Dąbrowie  
Górnicy” i również dla naszego otoczenia. Każdy bowiem z  
naszych  
członków został poinstruowany, by zabezpieczyć swoich  
bliskich, a w  
ramach akcji „zajaczek” 10 z 30 uszytych maseczek rozdawaliśmy  
w swoim  
otoczeniu.

Wyszyliśmy około 1800 m<sup>2</sup> materiału, prawie 9000 m gumki,  
zużyliśmy  
prawie 1500 m drucików. To wszystko dostarczane  
bezinteresownie przez  
ludzi o których istnieniu czasami nie mamy pojęcia. Są bowiem  
przypadki,  
że ktoś robi zakupy w Internecie, wysyła przesyłkę z towarem  
na adres  
naszej obecnej działalności i nawet się tym nie pochwali.

Stworzyła się nam niesamowita społeczność. Prawie 1200 osób,  
którzy w  
pandemii znaleźli sobie jakiś cel. Trzymamy się razem w  
ryzach. Każdy  
czerpie z tego coś, czego sam bardzo potrzebuje: wsparcie,

wiarę w człowieka, dobre słowo i trochę śmiechu. Żartów nie brakuje, nie ma też – co nas bardzo cieszy – wszędobylskiego hejtu. Nie wiemy kiedy się skończy zamieszanie spowodowane pandemią, ale wiemy, że to co zyskaliśmy – a są to głównie nowe znajomości i przyjaźnie – na pewno nam zostaną. To chyba będzie najlepsza pamiątka po epidemii Covid 19.

**Dąbrowianie i Dąbrowianki dziękują wszystkim osobom i firmom zaangażowanym w inicjatywę szycia maseczek.**



**Firmy:**

Fundacja Godne Życie

Musiał Nieruchomości

WM System Sp z o.o.

PRO Edukacja

ADATEX DEVELOPER S.A.

JSW KOKS S.A.

PPHU Marlesz Sp. z o.o.

PRO Edukacja Szkoły dla dorosłych

Firma Handlowo-Produkcyjna „MAIK-POL”

Haris Pal Techniki Spawania

VINSVIN Producent kosmetyków z nanosrebrem

DRP Group

MAIK- POL

## **Osoby fizyczne:**

Zbigniew Łukasik i przyjaciele, Jolanta Chrzanowska, Artur Morawski,  
Maria Kaleta, Lucyna Głownia, Kamil Dybich, Bożena Kozak,  
Agnieszka  
Pasternak, Grzegorz Przewieźlik, Robert Kazimirski, Adam Klimczyk,  
Krystyna Szaniawska, Łukasz Kolber, Magdalena Mike, Anastazja Wypych,  
Maciej Kołodziej, Aneta Mikołajczyk, Ewelina Krulikowska,  
Karolina Mróz,  
Kamila Kwiatek, Aneta Mikołajczyk, Karolina Ogłódek, Tomasz Maciuszek,  
Agnieszka Czerny, Małgorzata Uroda, Jarosław Gryła, Mariusz Flaszka,  
Magdalena Piedzińska, Sylwia Kędzior, Beata Ziężio, Milena Kowalska,  
Ewelina Czublińska, Michał Czubliński, Wioletta Machowska,  
Joanna  
Dobrzńska i Patrycja Dobrzyńska z Biura Regionalnego Oriflame Dąbrowa  
Górnicza, Beata Klimaszewska i Klub Avon Dąbrowa Górnicza,  
Sebastian  
Zelek, Marta Kruż, Rafał Adamczyk, Jarosław Rokicki, Grzegorz Banak,  
Ella Jakubowska, Beata Barańska, Karolina Skowrońska z mamą,  
Radni  
Miasta Dąbrowa Górnicza, Radni Miasta Będzin, Centrum Mody Ślubnej  
Ksymena.

Dziękujemy wielu dobrym, anonimowym duszom, których nazwisk nie  
jesteśmy w stanie ustalić. Lista jest nie zamknięta. W każdej chwili  
możemy kogoś dopisać.

Ewelina Wojciechowska

Lucyna Stępniewska

Źródło: UM Dąbrowa Górnicza